„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 c.
Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 258. Sobota 12. Listopada 1870. Rok wydania 60.

Część nieurzędowa.

Lwów, 12. listopada.

„Warrens Correspondenz“ pisze: „Tradycyjną dążnością angielskiej polityki jest zachowanie dobrych stosunków w środkowej Europie. Nietylko rząd angielski lecz także i dziennikarstwo przyznawało zawsze, że najpewniejszą rękojmią pokoju europejskiego mianowicie na wschodzie jest polityczna harmonia pomiędzy temi mocarstwami, które położone są w środku Europy. Dziwi nas dlatego mocno ta okoliczność, że nawet konserwatywny „Standard“ uwieść się dał mistyfikacyi, która odkryć chce niepokojące objawy tam, gdzie ich niema. Nieprawdziwą jest wiadomość, że ostatni pruski okólnik przyjęty został przez gabinet austryacki w sposób bardzo nieprzychylny i że odpowiedziano na to w szorstkim tonie. Wszystkie wnioski, które „Standard“ z tej fałszywej premissy wywodzi, są także zupełnie nieuzasadnione. W ciągu obecnej wojny austryacko-węgierski gabinet nigdy nie wystąpił z dyplomatyczną inicyatywą. Tylko wtedy, gdy szło o cele humanitarne i zapobieżenie dalszemu rozlewowi krwi, gabinet austryacki przyłączył się do szlachetnych dążeń mocarstw neutralnych. W tym duchu wspierał austryacki gabinet ostatnie usiłowania lorda Granville nietylko w Berlinie lecz także i w Tours. Takie dyplomatyczne kroki niemogły zaś w żaden sposób stać się powodem nieporozumienia i nie mogły być uważane za coś innego, jak za wypełnienie humanitarnego obowiązku, od którego nie usunęłoby się zapewnie żadne mocarstwo europejskie.

Można powiedzieć bez przesady, że pomiędzy mocarstwami europejskiemi Austrya w tej wojnie najściślej i najdokładniej pojęła neutralność. Austrya nie dawała wojskowych orderów dowódzcom jednej lub drugiej strony, coby okazywało jaką sympatyę dla jednej lub drugiej strony, obywatele austryaccy nie występowali jako ochotnicy do armii jednego lub drugiego mocarstwa a wreszcie Austrya nie pozwoliła na wywóz broni i materyału wojennego, któryby przynosił jednej stronie korzyść a drugiej szkodę. Przestrzeganie ścisłej neutralności w tej wojnie uważał rząd za obowiązek najważniejszy a znaczna większość obywateli państwa swem zachowaniem się okazała, że zgadza się zupełnie na stanowisko, które nasz gabinet w obecnej wojnie zajął.“

Wiedeń. Na posiedzeniu komisyi adresowej izby wyższej Rady państwa z d. 9. b. m. obecni byli wszyscy ministrowie. Na zapytania oświadczył J. Ex hr. Potocki, że zasady jego jasno są wyłuszczone w memoryale mniejszości ministerstwa podpisanym przez niego w poprzednim roku. Prezydent rady ministrów oświadczył, iż do antikonstytucyjnej czynności nigdy się nie przyczyniał a chociaż celu swej polityki pojednawczej w zupełności nie osiągnął, to przecież nastąpiło za jego staraniem pewne uspokojenie umysłów. Dalej rzekł J. Ex. hr. Potocki, że nigdy nie wyrzeknie się swej idei ogólnej ugody, ale też nigdy nie naruszy podstaw konstytucyi. Baron Lichtenfels i po tem oświadczeniu nie czuł się zadowolonym. Rząd zdaniem jego naruszał podstawy konstytucyi. Stan monarchii według mowcy jest teraz daleko gorszym niż dawniej, gdyż w Czechach a częściowo i w Galicyi panuje anarchia. Hartig utrzymywał, że położenie w Czechach pogorszyło się. Książe Karlos Auersperg zarzucoł rządowi, że wszędzie działał według innych zasad. Unger ubolewał nad tem, że nie rozwiązano sejmu tyrolskiego i utworzono przewagę słowiańską w sejmie dalmatyńskim, który za to żąda przyłącznia Dalmacyi do Kroacyi. Minister oświaty dr. Stremayr bronił rządu wskazując na fakt, że także i stronnictwo konstytucyjne kwestyą reformy wyborczej naruszało konstytucyę. Rząd nie może odpowiadać za sprawy, których nie wywołał. Niezadowolenie stronnictwa narodowościowego jest dowodem najlepszym, że rząd pozostał wiernokonstytucyjnym. Książe Jabłonowski ubolewał, że nie udały się rokowania ugodowe, nie robi jednakże z tego powodu rządowi żadnego zarzutu. Minister sprawiedliwości Tschabuschnigg wykazywał ze stanowiska sądowego, że nigdzie nie panuje anarchia. Wyrok sądowy wystarczył do stłumienia najniebezpieczniejszych socyalno-demokratycznych ruchów. Anarchia w dziennikarstwie zaś jest spuścizną poprzedniego rządu. Baron Lichtenfels, książe Auersperg i dr. Unger ponownie występowali przeciw rządowi z zarzutami. Minister spraw wewnętrznych hr. Taaffe wykazywał ze stanowiska zajętego przez rząd wobec wyborów w Czechach, że i w Tyrolu zostałyby rozpisane bezpośrednie wybory, gdyby sejm odrzucił był wybory deputowanych. Sejm dalmatyński otrzyma na adres odpowiedź odpowiednią. Książę Auersperg wskazywał na anomalne stanowisko marszałka sejmu czeskiego, którego należało usunąć, skoro dał się wybrać do Rady państwa, ażeby się tam niepokazać. JEx. hr. Potocki zapewniał, że rząd miał szczerą chęć zapewnienia zwycięztwa wierno-konstytucyjnym kandydatom przy ostatnich wyborach czeskich. Schmerling zapytał, czy prawdziwą jest wiadomość, że rząd chciał wyjednać obesłanie Rady państwa tą koncesyą, iż dla pojedyńczych krajów mieli być mianowani osobni ministrowie. JEx. hr. Potocki odpowiedział, że układy z pojedyńczymi mężami rozbiły się dla wygórowanych żądań. Ministerstwo sądzi, że sprawę tę można załatwić tylko w drodze ustawodawczej. Schmerling zapytał potem, dlaczego rząd układał się z sejmem czeskim w sprawach, które należą do kompetencyi Rady państwa. JEx. hr. Potocki odpowiedział, że odpowiedź dana sejmowi czeskiemu na adres jego jest nowym dowodem, iż rząd jest wiernokonstytucyjnym. Baron Lichtenfels mniemał, że adresu sejmu czeskiego jako aktu przeciwnego konstytucyi, nie powinien był rząd wcale przyjąć. Schmerling interpelował potem, dlaczego rząd nie rozwiązał sejmu czeskiego Minister hr. Taaffe odpowiedział, że wtedy usunęłoby się z niego stronnictwo czeskie a ordynacya krajowa nie pozwala równocześnie rozpisać bezpośrednie wybory i sejm rozwiązać. Książę Auersperg, baron Lichtenfels i dr. Unger sprzeciwiali się temu twierdzeniu. Ostatni mowca kładł nacisk na potrzebę bezzwłocznego rozwiązania sejmu czeskiego. Po długiej dyskusyi nad tą sprawą obrany został hr. Antoni Auersperg jednogłośnie sprawozdawcą komisyi.

Peszt. Najjaśniejszy Pan wyraził w najwyższem pismie odręcznem do J. C. W. arcyksięcia Józefa swe najwyższe zadowolenie z dobrego stanu i zadziwiających postępów armii honwedów. Przy tem wyraził Najjaśniejszy Pan życzenie, by armia honwedów i nadal przynosiła zaszczyt jej dowódzcy. J. C. W. arcyksiąże Józef uwiadomił o tem pismie komendantów i polecił im podać to do wiadomości pojedynczych korpusów przez rozkaz dzienny.

Berlin. „Staatsanzeiger“ ogłasza następujący raport:

O utarczce pod Le Bourget (30. października) zdano już sprawę w ogólności; teraz znane są szczegóły dozwalające opisać bliżej przebieg tej uporczywej i zaszczytnej walki. Teren, na którym gwardya posuwać się musiała, był nader trudnym. Przez zatamowanie kanału Purcy, który przerzynając lasek pod Bondy przepływa w stronie południowo-zachodniej koło Aulnay, głównego punktu stanowisk gwardyi pruskiej, powstało w dolinie przed Drancy, Aulnay, Le Blanc-Mesnil, w środku których Bourget leży, wylew, z którego kilka tylko wysoko położonych punktów i gościńców wystaje. Czaty przednie gwardyi ciągnęły się wzdłuż wzgórza, który z północy ku wschodowi nad doliną panuje; zamiar wypędzenia nieprzyjaciela z tych wzgórz za pomocą ognia działowego w dniu 29. nie udał się, ponieważ wieś jest całkiem murowana, a część załogi wedle zeznań jeńców poszukała sobie i znalazła schronienie po sklepach. Wnijście zaś do wsi, respective usadowienie się w niej dla tego z wielkiemi dla wojsk naszych połączone było trudnościami, ponieważ Le Bourget leży w linii strzałów rozmaitych fortów Paryża; stoi on pod bezpośrednim ogniem St. Denis, Fort de l'Est, Fort d'Aubervilliers i Fort Romainville. Dla osądzenia trudności, z jakiemi gwardya miała do walczenia, należy dalej uwzględnić, że nieprzyjaciel przeciągu czasu 48 godzin, który przepędził w Le Bourget, użył z użyciem wszystkich sił roboczych do jego zabarykadowannia, do postawienia domów w stanie obrony.

Dnia 29. wieczorem otrzymała 2 dywizya gwardyi piechoty pod jenerałem porucznikiem Budritzkim od komendy naczelnej armii Mozy rozkaz zajęcia dnia następnego Le Bourget. Wedle dyspozycyi miała dywizya w trzech kolumnach pójść do ataku.

Środkiem posuwał się na Pont Tolon batalion z pułku królowy Augusty i trzy bataliony z pułku królowy Elżbiety, by wieś zaatakować z północy, podczas kiedy kolumna prawego skrzydła, 2 bataliony pułku grenadyerów cesarza Franciszka posuwały się na Dugny a kolumna lewego skrzydła, 2 bataliony pułku grenadyerów cesarza Aleksandra, 2 bateryę, od Le Blanc Mesnil kroczyła, by po przeprawie przez strumyk Moleret posieść południowe wyjścia wsi, by przez takie oskrzydlenie odciąć nieprzyjacielowi odwrót do St. Denis i do miasta.

Siła Francuzów w pozycyi przez nich bronionej wynosiła 6000 ludzi. Prócz tego ustawionych było kilka batalionów w rezerwie na gościńcu, w stronie południowo-zachodniej do Paryża prowadzącym.

Utarczka rozpoczęła się z rana o 8 godzinie ogniem działowym, skierowanym z wzgórz pomiędzy Garges, Dugny, le Blanc-Mesnil i Aulnay na le Bourget. Potem rozpoczął się pochód pułków. Ponieważ kolumna lewego skrzydła z powodu dłuższej przestrzeni drogi potrzebowała więcej czasu, przeto wyruszyły najpierw 2 bataliony pułku grenadyerów cesarza Aleksandra pod pułkownikiem Zeuner. Mogły one zrazu posuwać się, nie znajdując oporu, i bateryę swe ustawić w stronie południowo-zachodniej od małej wioseczki L'Eglise i pod ich zasłoną przekroczyć strumyk Moleret, czemu nieprzyjaciel daremnie przeszkodzić się kusił.

Bataliony te doszły w ten sposób do gościńca na południe od Le Bourget, wyparły nieprzyjaciela z jego szańc i odparły jego rezerwy, które w spiesznej ucieczce tył podały.

Tymczasem przyszło we wsi samej, gdzie Francuzi zażarty stawili opór, do krwawego starcia. Generał porucznik Budritzki pojechał był przy posuwaniu się pułku Elżbiety na front jego a następnie zsiadłszy z konia porwał chorągiew, by wojska do szturmu prowadzić. Śród strat ciężkich udało się usadowić się we wsi. Obok jenerała dywizyi padł na gościńcu wiejskim pułkownik Zaluskowski, ciężko rany, — odtąd, już onegdaj wieczorem umarł. I pułk królowy Augusty przybył do Le Bourget. Oddział jeden chciał właśnie wedrzeć się do pewnego domu, gdy pułkownik hr. Walderesee rozkazał ludziom swoim stanąć, ponieważ z okien owego domu dawano białemi chustkami znaki dobrowolnego poddania się. Hrabia Waldersee, dowódzca pułku, którzy przed 10 dopiero dniami z otrzymanej pod Gravelotte rany tak dalece był wyzdrowiał, że mógł powrócić do swego pułku, pospieszył ku owemu domowi, by sam się rozmówić z mieszkańcami. Kiedy dojeżdżał, ugodziła weń z okien tego samego domu kula, która go natychmiast zabiła. Oficer pospieszył, by padającego dowódzcę przyjąć w swe ramiona, gdy go tenże

sam spotkał los; i on został zastrzelony. Gdy wojska to spostrzegły, opanowało je największe rozjątrzenie a nieprzyjaciel odparty teraz został na wszystkich miejscach gwałtownością ich ataku jeszcze przed 12 godziną. Rezultaty znane: przeszło 1200 nierannych francuskich jeńców, 30 oficerów. Z naszej strony straty są najznaczniejsze u kolumny środkowej, dla której walka była najcięższa. Pułki Augusty i Elżbiety straciły razem 30 oficerów zabitych i rannych; u żołnierzy dochodzi ich liczba w ogóle do 400.

Ledwo wątpić można, że nieprzyjaciel zamierzał usadowić się w Le Bourget i wznieść fortyfikacye przechodnie. Cel ten wskazuje okoliczność, że dnia poprzedniego koleją z Paryża do Soissons prowadzącą dowieziono wielkie masy prowiantu, składającego się wyłącznie z chleba, aż do wojsk przednich na południe od Le Bourget. Cały skład wpadł w ręce nasze. Nieprzyjacielowi pozostało tylko tyle czasu, że próżne wagony odwiózł napowrót do miasta.

Wielka liczba jeńców pokazuje, że francuskie wojsko do wycieczki użyte i przy tej znowu sposobności mogło być otoczone. Pruska gwardya zaś przez swą niestrudzoną wytrwałość, przez osobiste poświęcenie się oficerów i żołnierzy w najzupełniejszej mierze stała się godną swej dawnej chwały.

— Do „Breslauer Zeitung" piszą pod d. 6. b. m. z Berlina: „Generał Moltke pisał, by przygotowano dla niego pomieszkanie, gdyż najdalej za cztery tygodnie spodziewa się już być w domu. Takież same wiadomości otrzymano od kilku innych generałów. Dzisiaj wieczorem wyjeżdża ztąd na teatr wojny kilku oficerów artyleryi, którzy dla swych zdolności zajęci tu byli ważnemi sprawami a obecnie wcieleni zostaną do czynnej służby wojskowej przy twierdzach oblężniczych. Roboty oblężnicze koło Paryża postępują dalej bez przeszkody. Nikt nie wierzy by zawarto z Paryżem zawieszenie broni, bez rękojmi, że wskutek tego przyjdzie do trwałego pokoju. Nikt nie wierzy także, by pozwolono Paryżowi zaopatrywać się w żywność podczas zawieszenia broni. Spodziewają się jednak, że Paryżanie zgodzą się na podyktowane warunki rozejmu, ażeby niedopowadzić do bombardowania stolicy."

— Pruskie dzienniki zajmują się uwagami nad zerwanemi układami o zawieszenie broni. Jako powód zerwania podają dzienniki pruskie opór rządu paryskiego przeciw zwołaniu konstytuanty. Po tem wyjaśnieniu oświadczają te dzienniki, iż dalsze prowadzenie akcyi wojennej jest usprawiedliwionem.

Paryż. Z Tours donoszą pod dniem 3. b. m. o okólniku ministra spraw wewnętrznych i wojny pana Gambetty, który przypomina jenerałom niektóre ustawy wydane jeszcze w r. 1832 a odnoszące się do prowadzenia wojny. Według tych przepisów mają jenerałowie dywizyi i brygad odbywać często przeglądy wojska i tym sposobem trzymać żołnierza w pogotowiu do walki. Okólnik powyższy przypomina dalej jenerałom, by pamiętali o zaopatrzeniu armii w dostateczną ilość żywności i amunicyi, owarowaniu pozycyi przeznaczonych do obrony, rekonesansach, które w ostatnich czasach wykonywano niedbale, a wreszcie o służbie sanitarnej.

„Corr. Havas" spodziewa się, że te rozporządzenia odniosą niezawodnie skutek pomyślny i żąda przytem natarczywie w imieniu opinii publicznej, ażeby armia loirska wystąpiła czynnie i zaczepnie. Armia ta ma zadanie ważne i zaszczytne. Ma ona zapobiedz połączeniu się korpusu jenerała Werdera idącego od Dijon z korpusem Tanna stojącym w Orleanie. Dalej przypada na te armie zadanie najważniejsze obecnie t. j. odsiecz Paryża.

„Progrés de Lyon" tożsamo domaga się rychłego rozpoczęcia akcyi przez armię loirską, która nadto długo zachowuje się bezczynnie. W wyrazach przypominających czasy najokropniejszego teroryzmu za pierwszej republiki, dziennik ten pyta rząd, co się dzieje z działami znajdującemi się w Bourges, Toulon i Rochefort, co robią majtkowie i żołnierze marynarki, którzy skazani zostali obecnie na bezczynność. Dziennik ten żąda, by postawiono przed sąd wojenny tych admirałów i prefektów, którzy sprzeciwiają się użyciu tych żołnierzy i materyałów wojennych.

W podobnym duchu i podobnym tonie przemawia także „Siécle". Dziennik ten żąda, by komisarze cywilni obecni byli przy armiach i w miejsach oblężonych.

Ponieważ siedziba rządu w Tours położoną jest tak blisko teatru wojny, więc lokal rządowy i okolice miasta otoczone są przez wojsko. Naczelnicy tego wojska codziennie zdawać mają raport ministrowi wojny i zostawać w ciągłej styczności z władzami innemi.

— O zaopatrzeniu Paryża w żywność piszą z Versailles do „Nat. Ztz.": „Miasto ma wielkie zapasy mąki. Chleba nie braknie więc Paryżowi przed styczniem. Zapasy mięsa natomiast już obecnie wyczerpują się. W kilkunastu dniach nie będą już mieli Paryżanie tego artykułu. Rząd paryski zakupił wszystko bydło znajdujące się w mieście i rozdziela mięso przez rzeźników, którzy zostają w służbie rządowej dla zapobieżenia prywatnym spekulacyom. Każdy mieszkaniec posiadający legitymacyę może dwa razy w tygodniu kupić sobie mięso po oznaczonej cenie. Porcye zostały znacznie zmniejszone. Z początku wynosiły one 100 gramów, później zredukowano je na 60 gramów a niebawem zmniejszone być mają do 40. Legitymacye powyższe dla pojedyńczych osób i całych rodzin wystawiane bywają w Maison de ville. Tam otrzymują także karty legitymacyjne ludzie ubodzy, którzy potem otrzymują żywność z garkuchni przez rząd nadzorowanych. Urządzono w tym celu tak zwane fourneaux écononiques t. j. kuchnie dla ludu i oddano pod nadzór rządowy znane etablissements de bouillon."

Kronika.

(Wypadek miejscowy.) W nocy 7. b. m. koło ogrodu jezuickiego napastowany był przez dwóch nieznajomych ludzi Stanisław Ludwikowski akcesista wojskowy. Gdy napastowany groził, że wystrzeli z rewolweru, obaj nieznajomi uciekli.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Oszustwo i kradzież. Maryanna Fryderyka Kozdraszyńska, wdowa po właścicielu kawiarni we Lwowie, 41 lat, już za sprzeniewierzenie karana, kobieta bardzo wykształcona, przyszła w roku 1867 do swojej znajomej Maryanny Jasińskiej, udając, że długo chorowała na tyfus. Przy tej sposobności dowiedziała się, że Jasińska chce na realność pożyczkę zaciągnąć, oświadczyła więc, że należy się jej od Antoniny Górskiej 951 złr., z których 700 Jasińskiej na niski procent pożyczyć przyrzekła. Za to Jasińska obiecała Kozdraszyńskiej dać przytułek. Rzeczywiście przybyła Kozdraszyńska z swą córką Leokadią Ulmanową do Jasińskiej na pomieszkanie i wikt. Dnia 20. lipca 1867 r. poszła Kozdraszyńska niby po pieniądze do sądu, gdzie jednak według jej twierdzenia Górska dopiero 500 złr. złożyła. Po 8 dniach znowu niby dowiedziała się, że Górska chce wypłacić pieniądze ale tylko Leokadyi Ulmanowej. Kozdraszyńka twierdziła przytem że będzie musiała prosić pewnego ks. kanonika za świadka, że Ulmanowa niema żadnego prawa do tych pieniędzy, bo za Ulmanowę złożył drugi jakiś kanonik 2000 złr. do depozytu. Tak odwlekała całą sprawę, mieszając do niej kilku kanoników. W krótce potem przyszedł do sklepu Jasińskiej nieznajomy człowiek, przedstawił się jako adwokat kapituły łacińskiej we Lwowie, pokazał jakiś papier i oświadczył, że go kanonik upoważnił do odebrania pieniędzy z depozytu sądowego na rzecz Jasińskiej złożonych. Na przeczytanie pełnomocnictwa nie pozwolił ów wrzekomy adwokat. Kilka dni potem udał się ten sam człowiek z Jasińską i Kozdraszyńską do prezydyum sądu krajowego w celu przyspieszenia wydania pieniędzy. Jasińska widziała przez drzwi otwarte z korytarza, że ów adwokat z jakimś nieznajomym panem rozmawiał. Za parę dni przyszedł ten nieznajomy pan do Jasińskiej i przestrzegał ją, że ów adwokat wrzekomy jest człowiekiem nieuczciwym i że już siedział w kryminale. Od tego czasu człowiek ten więcej się niepokazał, a Kozdraszyńska sama chodziła za interesami, i różnie się wymawiała, chodząc nawet powtórnie do pewnego kanonika. Wreszcie udała się zniecierpliwiona Jasińska sama do tego kanonika, o którym Kozdraszyńska zawsze mówiła. Kanonik ten jednakże o Kozdraszyńskiej nic wiedzieć nie chciał. Kozdraszyńska upewniała potem Jasińską, że dostanie od innego znowu kanonika 300 złr., lecz w tym dniu w którym miała tę kwotę odebrać, zniknęła wraz z córką. W skutek tego poniosła Jasińska bardzo znaczną szkodę. Kozdraszyńską ścigano listami gończemi napróżno. Kozdraszyńska kryjąc się przed władza służyła u jednej z tutejszych artystek dramatyczn., której ukradła suknie wartości 60 złr. i na naleganie poszkodowanej do czynu się przyznała. W skutek tego została Kozdraszyńska schwytaną i stawała dnia 27. października r. b. przed sądem (przewodn. radca sądowy p. Wang, oskarzyciel podprokurator p. Sawczyński, obrońca p. adwokat dr. Skałkowski), Sąd skazał ją na 6 miesięcy ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu. (Wniosek 1 rok). Skazana przyjęła wyrok.

Banda złodziejów. Dnia 2. b. m. stawali przed sądem (przewodniczący radca sądowy p. Wang, oskarzyciel podprokurator p. Sawczyński) Stanisław Szubert ze Lwowa, 30 l., wyrobnik, już za uszkodzenie cudzego majątku karany, i Bogdan Zergel ze Lwowa, wyrobnik, 38 l., człowiek wykształcony, były podoficer, który przy wojsku 5 razy za kradzież karany otrzymał 1100 kijów, a w stanie cywilnym już raz za zbrodnię kradzieży był karany. W lutym b. r. skradziono w nocy z piwnicy pewnemu obywatelowi miasta Lwowa słoninę i nogi wieprzowe wartości 15 złr. Do kradzieży przyznali się Szubert i Zergel, Zergel zaś jeszcze dodał, że im pomagał Bogumił Postępski ze Lwowa, który był karany już za kradzież i sprzedawał kradzione przedmioty. Sąd skazał Szuberta na 4 miesiące ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu (wniosek 6 m.), Zergla na 1 rok z postem, a Postępskiego na 6 miesięcy. Zergel zapowiedział rekurs, Szubert i Postępski przyjęli wyrok.

Fałszywe świadectwo. W sądzie powiatowym we Lwowie odbyła się rozprawa o obrazę honoru i uszkodzenie majątku, przy której Klara Keslerowa i Ettel Friedowa na korzyść strony żydowskiej fałszywie świadczyły Klara Keslerowa, małżonka kowala we Lwowie, 22 l., matka 2 dz., i Ettel Friedowa, małżonka malarza, 19 l., matka 1 dz., zostały przez sąd krajowy skazane na 1 miesiąc więzienia z postem w każdym tygodniu (wniosek 4 miesięcy), i zapowiedziały rekurs przeciw wyrokowi (przewodn. radca sądowy p. Mogilnicki, oskarzyciel podprokurator p. Buszak, obrońca p. adw. dr Szaf).

Podpalenie. W nocy 8. września b. r. wybuchł w Kadłubiskaoh u Magdaleny Burgielowej ogień i pochłonął w krótkim czasie całe gospodarstwo. Natychmiast podejrzywano, że ogień został podłożonym przez Błażeja Rokosza, niegdyś kochanka poszkodowanej, który się także zaraz przyznał, że ze zemsty ogień podłożył. Błażej Rokosz, wyrobnik z Lipia, 51 l., ojciec 4 dz., dotąd nie karany, stawał d. 3. b. m. przed ławą 5 sędziów (przewodn. radca sądowy p. Dziedzicki, oskarzyciel podprokurator p. Buszak, obrońca p. dr. Szrencel) i został skazany na 5 lat ciężkiego więzienia z postem w każdym tygodniu (wniosek 15 lat.)

Skaleczenie. Jędrzej Łukawski z Rozdoła, były dragon pułku 11., 38 l., żonaty, bezdzietny, który podczas bójki swojego przeciwnika tak pokąsał, że ten dłużej niż przez 20 dni chorował, został d. 8. b. m. skazany na 4tygodniowe więzienie z postem w każdym tygodniu (wniosek 4 mies.) (Przewodn. radca sądowy p. Wang, pskarzyciel podprokurator p. Buszak).

(Pożary.) Dnia 7. października zgorzały w Pysznicy w powiecie Niskim cztery zagrody włościańskie. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda wynosi około 1852 złr. D. 9. października zgorzała w Łękach górnych w powiecie Pilznieńskim chałupa włościańska. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda wynosi 200 złr. D. 15. z. m. zgorzała w Roznie wielkim w pow. Kosowskim chałupa włościańska. Ogień miał być podłożony. D. 17. z. m. zgorzały w Jabłonkach w pow. Liskim stodoły dworskie ze zbożem. Ogień miał być podłożony. Szkoda (zabezpieczona) wynosi 3000 złr. D. 19. z. m. zgorzała w Dębicy w pow. Pilznieńskim zagroda włościańska. Przyczyna pożaru ninwiadoma. Szkoda wynosi 150 złr. D. 20. z. m. zgorzała w Hruszowie w pow. Drohobyckim stodoła włościańska. Ogień miał być podłożony. Szkoda wynosi 267 złr. D. 21. z. m. zgorzała w Skrzynce w pow. Dąbrowskim stajnia dworska. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda wynosi 800 złr. D. 21. z. m. zgorzał w Dolinie dach jednego domu. Przyczyna pożaru była nieostrożność. Szkoda wynosi 60 złr. D. 22. z. m. zgorzały w Glinnie w pow. Brzeżańskim dworskie stajnie z 40 końmi i 90 sztuk bydła i stodoły ze zbożem. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (w części zabezpieczona) wynosi 18.000 złr. D. 22. z. m. zgorzała w Kosobudach w pow. Cieszanowskim zagroda włościańska. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda (niezabezpieczona) wynosi 300 złr. D. 23. z. m. zgorzała w Cyganowicach w pow. Nowo Sądeckim zagroda włościańska. Ogień miał być podłożony. Szkoda (niezabezpieczona) wynosi 600 złr. D. 23. z. m. zgorzała w Żabiu w pow. Kosowskim zagroda włościańska. Przyczyna pożaru była nieostrożność. Szkoda wynosi 200 złr. D. 24. z. m. zgorzały w Wysocku niżnym w pow. Turczańskim trzy zagrody włościańskie. Przyczyna pożaru była nieostrożność. Szkoda wynosi 660 złr. D. 25. z. m. zgorzała w Bielowach w pow. Pilzniańskim zagroda włościańska. Ogień miał być podłożony. Szkoda wynosi 300 złr. D. 25. z. m. zgorzała w Zarzynie w pow. Niskim zagroda włościańska. Przycznyna pożaru niewiadoma. Szkoda wynosi 183 złr. D. 27. z. m. zgorzała w Łańcucie w pow. Nadworniańskim dwie zagrody włościańskie. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda wynosi 2000 złr. D. 28. z. m. zgorzała w Godowie w pow. Rzeszowskim stajnia z bydłem. Ogień miał być podłożony. Szkoda wynosi 50 złr. D. 29. z. m. zgorzała Butelce niżnej w pow. Turczańskim zagroda włościańska. Przyczyna pożaru niewiadoma. Szkoda wynosi 400 złr.

(Spis osób zmarłych we Lwowie od 16. do 31. października.) 1. Rybicki Zygfryd, pens. kontrolor gł. kasy, 72 l., ze starości. 2. Stiasny Edward, c. k. kapitan, 54 l., na porażenie serca. 3. Nemes Franciszka, wdowa po c. k. kapitanie, 53 l., na puchlinę. 4. Szuszkowska Krystyna, obywatelka, 75 l., na dychawicę. 5. Sochacki Andrzej, wice-dyrektor c. k. tabuli, 69 l., na porażenie. 6. Umdasz Anna, wdowa po zegarmistrzu, 81 l., na porażenie. 7. Trzciński Józef, właściciel domu, 58 l., na udar mózgu. 8. Sienkiewicz Władysław, właściciel domu, 50 l., na gruźlicę. 9. Müller Sabina, żona urzędnika, 30 l., na gruźlicę. 10. Kowalczewska Marya, żona aktora, 21 l., na gruźlicę. 11. Wepnik Kamila, córka urzędnika, 25 l., na gruźlicę. 12. Musakowski Emilian, nauczyciel, 47 l., na gruźlicę. 13 Bogusławski Jan, krawiec, 43 l., na gruźlicę. 14. Koniuszewski Konstanty, student, 13 l., na gruźlicę. 15. Rybczyńska Pawlina, wyrobnica, 21 l., na gruźlicę. 16. Kuźma Wojciech, wyr., 52 l., na gruźlicę. 17. Waszkiewicz Katarzyna, wyr., 56 l., na gruźlicę. 18. Mastyński Józef, na gruźlicę. 19. Makar Józefa, wyr., 17 l., na gruźlicę. 20. Lemuszewski Grzegorz, rękawicznik, 19 l., na gruźlicę. 21. Michalczuk Aleksy, wyr., 50 l., na gruźlicę. 22. Szewczuk Katarzyna, '28 l., na gruźlicę. 23. Cedzidło Katarzyna, wyr., 35 l., na gruźlicę. 24. Łoza Marya, wyr., 50 l.,

na gruźlicę. 25. Klimasiewicz Magdalena, wyr., 24 l., na gruźlicę. 26. Zacharko Joanna, wyr., 59 l., na gruźlicę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu październiku:

	Miejsce targu:									
	Pilzno		Tarnów		Kolbuszowa		Maydan		Sokołów	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c
	waluta austryacka									
Mec pszenicy	4	70	4	88	4	40	4	50	4	20
„ żyta	3	.	3	2	2	39	2	60	2	60
„ jęczmienia . .	2	42	2	65	2	10	2	30	2	40
„ owsa	1	90	1	75	1	25	1	40	1	60
„ grochu	.	.	3	20	1	85	.	.	4	.
„ hreczki	.	.	.	.	.	.	.		2	.
„ kukurudzy . .			.		.			.		.
„ ziemniaków . .		80	1	.	.	90	.	70		80
Cetnar siana	1	24	1	65	.	70	1	.		95
Sąg drzewa twardego	9	40	12	.	6		5	.	7	50
„ „ miękkiego	6	50	8		4	.	4		4	50
Funt mięsa wołowego	.	16	.	.		16	.	15	.	16
Miara wina	.		.	.	.	.		.		.
„ piwa		.	.			.	.	.	.	
Wyrobnik z wiktem		.	.		.		.			.
„ bez wiktu .	.	40			.	50		40		40

Lwow, 11. listop. W tut. izbie handl. i przem. płacono: Pszenica 170 ℔ 9 złr. — c. do 9 złr. 30 c., żyto 160 ℔ 5 złr. 20 c. do 5 złr. 35 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 75 c. do 5 złr. 15 c., hreczki 140 ℔ 4 złr. 50 c. do 4 złr. 70 c., owies 100 ℔ 3 złr. 30 c. do 3 złr. 40 c., kukurudza 170 ℔ 6 złr. 25 c. do 6 złr. 50 c., groch 180 ℔ 7 złr. 25 c. do 8 złr. — c.; soczewica 180 ℔ 7 złr. 50 c. do 7 złr. 75 c., fasola 180 ℔ 7 złr. 50 c. do 7 złr. 75 c., jagły 180 ℔ 9 złr. 50 c. do 10 złr. 25 c., koniczyna 180 ℔ 45 złr. — c. do 48 złr., rzepak zim. 150 ℔ 15 złr. 50 c. do 15 złr. 75 c., rzepak letny 150 ℔ 13 złr. – c. do 13 złr. 25 c., lnianka 150 ℔ 11 złr. — c. do 11 złr. 25 c., siemię konopne 120 ℔ 6 złr. 10 c. do 6 złr. 20 c., siemię lniane 150 ℔ 9 złr. 50 c. do 9 złr. 75 c., anyż rosyjski cet. 100 ℔ 20 złr. 50 c. do 21 złr. — c., anyż płaski 100 ℔ 13 złr. — c. do 13 złr. 25 c., kminek 100 ℔ 18 złr. 25 c. do 19 złr. 50 c., len 100 ℔ 14 złr. — c. do 22 złr., konopie 100 ℔ 15 złr. — c. do 23 złr. — c., chmiel 100 ℔ 20 złr. — c. do 22 złr. — c., miód z woskiem 100 ℔ 23 złr. — c. do 23 złr. 50 c., miód patoka 100 ℔ 22 złr. — c. do 22 złr. 50 c., wosk żółty lwowski 100 ℔ 115 złr. — c. do 120 złr., wosk żółty wiejski 100 ℔ 106 złr. — c. do 108 złr. — c., potaż słomiany 100 ℔ 12 złr. — c. do 12 złr. 50 c., potaż drzewny 100 ℔ 14 złr. — c. do 16 złr. 50 c., łój 100 ℔ 32 złr. — c. do 32 złr. 50 c., spirytus wiadro 18 złr. 75 c. do 19 złr. — c.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

(Spóźnione.)

Monachium, 11. listopada. Z Alt-Breisach donoszą pod dniem dzisiejszym: Neu-Breisach kapitulowało; wzięto 5000 jeńca między którymi 100 oficerów; wzięto także 100 dział.

Bruksela, 11. listopada. Z Arlou donoszą: 6000 Prusaków maszeruje na Montmedy, gdzie wkrótce ma nastąpić ponowne bombardowanie.

Oddział armii pruskiej zajął Jametz.

Książę Napoleon przybył do Brukseli.

Berlin, 11. listopada. Ze strony rządowej twierdzą, iż ogłoszony w „Daily News" akt co do zachowania się cesarzowej Francuzów jest niedokładny.

Ostatnia poczta.

(Telegramy dzienników porannych.)

Tours, 11. listopada. Dowództwo armii nadloarskiej do ministerstwa: Jenerał Aurelles zajął wczoraj Orlean po dwudniowej walce. Nasze straty wynoszą 2000 zabitych i rannych, straty nieprzyjaciela znaczniejsze. Wzięto 1000 jeńców, których liczba przez dalsze ściganie pomnaża się. Zdobyliśmy dwa działa, dwadzieścia pełnych wozów amunicyjnych z uprzężą, wiele wozów z prowiantem. Rozkaz dzienny podnosi, że wszystkie pozycye nieprzyjaciela zostały siłą dobyte. Nieprzyjaciel jest w odwrocie. Rząd dziękuje armii i ligzy na jej odwagę.

Wersal, 11. listopada. (Urzędowe.) Telegram króla do królowej: Przedwczoraj jen. Tann przed przeważną siłą nieprzyjaciela cofnął się walcząc z Orleanu do Toury, gdzie się wczoraj połączył z Wittichem i ks. Albertem ojcem, przybywającym z Chartres. Książe Meklemburski dzisiaj się z nimi połączy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. listopada.

Hotel George: PP. Hr. Ledochowski K., z Rosyi. — Alteresco S., adw. z Jass. — Cielecki Wł., z Byczkowic. — Kozłowiecki C., z Huty — Szawłowski L., z Podola. — Schnell O., z Firlejówki. — Schnell O., Brodów starych.

Hotel europejski: Pöltenberg L., z Wiednia. — Przesiecki K., z Narzycza.

Hotel Langa: Br. Wense, c. k. podpułk., z Gródka.

Hotel angielski: Hr. Karnicki Teodor, z Wołczuch. — Hauterive Walenty, z Siedlisk. — Kostheim Klemens adwokat, z Rzeszowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. listopada

PP. Ks. Lubomirski J., do Krakowca. — Riener J., do Wiednia. — Dr. Heyne L., adw., do Złoczowa. — Track F., kap., do Wiednia. — Kunaszewski E., do Krakowa. — Rosetti E., do Jass.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. listopada 1870.

Pora	Barometr w mierze par sprow do 0° Reau	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7 god zrana	322 51	+ 3 2	96	PdW. b.sł.	3
2 god po poł.	321 19	+ 8.6	73	„ „	7
9. god. wiecz.	321 12	+ 5 8	88	„ „	5

Deszcz 0'''.00.

TEATR.

Jutro (przedst. niem.) „**Marnotrawca**", melodramat w 4 aktach.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Budyński.**

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
D. 11. listopada.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	243	50	244	25
„ kol. lw.-cz.-Jassy	—	—	—	—	195	—	196	—
„ banku hip. galic. po 200 zł. z wpł. 50%	—	—	—	—	112	—	113	—
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a. (oprócz kupona bieżącego)	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	65	—	68	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	79	50	80	15
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	70	25	71	—
Banku hip. gal. . . .	—	—	—	—	87	15	87	50
Gal. zakł. kr. włośc. .	—	—	—	—	85	—	86	—
Oblig. ind. gal. . . .	—	—	—	—	73	10	73	60
„ W. Ks. Krak. . .	—	—	—	—	—	—	-	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	—	—	100	—
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski . .	—	—	—	—	5	74	5	82
„ cesarski	—	—	—	—	5	77	5	84
Napoleondor	—	—	—	—	9	82	9	91
Pół imperyał rosyjski .	—	—	—	—	9	94	10	12
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	89	1	94
„ papierowy „	—	—	—	—	1	56¾	1	57¾
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny .	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe .	—	—	—	—	1	80½	1	81½
Srebro	—	—	—	—	120	50	121	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. listopada 1870.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł)

A. Państwa.	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	67.80	68.—
do kwietnia do października po 5%	67 60	67 70
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	240 —	242.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów . .	239 50	240 —
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4% . . .	88.50	—.—
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5% . . .	93 90	94.10
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5% . . .	104.25	104.75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł. . . .	117.75	118 —
Renty Como po 42 lir. austr.	24.—	26.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
Czech	92.—	—.—
Bukowiny	72.—	73.—
Galicyi	73.—	73 50
Niższej Austryi	95.—	—.—
Siedmiogrodu	76.—	76 50
Węgier	80.—	80.50
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7% . . .	—.—	—.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50%	211.50	212.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a. . . .	255 70	255.90
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	886.—	890.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40% . .	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40% . . .	—.—	—.—
Banku narodowego	729.—	731.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	557.—	560.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	218 50	219.—
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2110	2115
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	248 25	248 75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	196 25	196 75
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	385 —	386 —
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	172.—	172.50
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	106.25	106.75
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	70.—	71.—
Gal. banku hyp. po 6%	87.—	87.50
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6% . . .	85.—	86.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	93.30	93.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	89.75	90.—
„ „ „ (renta) po 6% . . .	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.25	90.75
„ „ „ „ „ w. a.	86.—	87.—

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	101.75	102 25
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	99.25	99.75

5. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	159.75	160.25
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	33.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. . .	94.—	96 —
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.—	16 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	26.—	30 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	26.—	28 —
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.—	15.—
Salma po 40 zł. m. k.	37 —	39.—
St. Genois „ 40 „ „	26.—	28.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a. .	23.—	25.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	115.—	125.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	54.—	58 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	18.—	20.—
Windischgrätza „ 20 „ „	22 —	24.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	101.90	102.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	101 10	101 25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	101.25	101 30
Hamburg za 100 M. B.	89.40	89 60
Londyn za 10 ft. szt.	121.25	121.30
Paryż za 100 fr.	—.—	—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.78	5 78½
„ pełn. wagi	5 79	5 80
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9 80	9.80½
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	120.—	120.25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 11. listopada.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	57	30
„ „ w srebrze	67	20
Losy z 1860. roku	92	80
Akcye banku wiedeńskiego	732	—
„ „ kredytowego	250	80
Londyn 10 funtów szterlingów	122	50
Srebro	121	25
Napoleondor	9	88
Dukat	5	89

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2627) **Edykt.** (3)

Nr. 36004. Ces. król. sąd krajowy Lwowski p. Bazylego Rudawskiego niniejszem zawiadamia, że w skutek prośby Rozalii Mays z dnia 8. lipca 1870 L. 36004 na wypłatę sumy 444 złr. 6 kr. a. w. w kasie oszczędności galic. dokonanej, w celu częściowej spłaty kolokowanej tabelą płatniczą z dnia 8. czerwca 1854 L. 1873 na I. miejscu wierzytelności Kissiela Bierer w sumie 1800 złr. w. w. czyli 720 złr. m. k. najpierw Antoniemu Zagórskiemu, potem Kleonowi Zagórskiemu, nareszcie Rozalii Mays odstąpionej uchwałą z dnia 8go października 1870 L. 36004 dozwolono.

Ponieważ miejsce pobytu p. Bazylego Rudawskiego jest nieznane, przeto dla niego i na jego koszt i niebezpieczeństwo p. adwokata Dr. Popiela z zastępstwem p. adwokata Dr. Męcińskiego za kuratora ustanowiono, i jemu uchwałę dla p. Bazylego Rudawskiego doręczono.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 8. października 1870.

(2668) **Sprostowanie.** (3)

Nr. 3499. Ces. król. sąd powiatowy w Winnikach oznajmia powołując się na edykt z dnia 28go września 1870 do l. 2589 wydany w numerach 239, 240 i 241 Gazety Lwowskiej ogłoszony, że realność Stanisława Rużyckiego w Winnikach pod Nr. k. 55 leżąca, która dnia 28go t. m. w drodze relicytacyi ma być sprzedaną, na 1530 złr. 20 kr. w. a. oszacowaną była.

Winniki, dnia 7. listopada 1870.

(2650) Licitations-Ankündigung. (3)

Nr. 16303. Wegen Verpachtung der Fleischverzehrungssteuer auf die drei Jahre 1871, 1872 und 1873 mit oder ohne Vorbehalt der Aufkündigung wird die öffentliche Versteigerung abgehalten werden.

Für den Pachtbezirk	Mit dem Ausrufspreise fl.	kr.	am	In
Kossów	2422	67	22. November 1870	Kołomea
Zaleszczyki	4356	.	23. November 1870	
Korolówka	1102	50	23. November 1870	
Krzywcze	455	.	23. November 1870	

Als Vadium sind 10% des Ausrufspreises zu erlegen.
Schriftliche Offerten mit dem Vadium sind bis zwei Uhr Nachmittags des der Licitation vorhergehenden Tages dem Vorstande bei dem der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Kołomea zu übergeben.
Die näheren Bedingungen können daselbst eingesehen werden.
Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction. — Kołomea, am 4. November 1870.

(2671) Edykt. (2)

Nr. 57381. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia p. Izraela Wittels, że przeciw niemu wydany został na prośbę filii c. k. uprzyw. austryackiego zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu nakaz zapłacenia sumy wekslowej 1000 zł. w. a. z p. n. z dnia 1go listopada 1870 L. 56063, a gdy istnieje niebezpieczeństwo, iż nie można będzie ten nakaz przedtem doręczyć pozwanemu, nim zadawnienie zapadnie, przeto na niebezpieczeństwo i koszt skarżącego ustanawia się dla pozwanego kurator w osobie p. adwokata Dr. Malinowskiego z substytucyą p. adwokata Dr. Smolki, któremu nakaz zapłaty doręcza się. — Wzywa się zatem p. Izraela Wittels, ażeby zainformował należycie kuratora, lub innego mianował zastępcę.

Lwów, dnia 9. listopada 1870.

(2674) Edykt. (2)

Nr. 7978. Ces. król. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że przedsięweźmie dnia 26. stycznia 1871 o godzinie 10tej przed południem publiczną sprzedaż dóbr Cwitowa, p. Apolonii Suchodolskiej własnych, w dawnym obwodzie Stryjskim położonych, celem zaspokojenia sumy wekslowej po 6% od 27go lipca 1862 bieżącemi, kosztami sądowemi w kwocie 6 zł. w. a. i kosztami egzekucyi w ilościach 4 zł. 50 kr. w. a., 7 zł. i 31 zł. 52 kr. w. a. na rzecz małoletnich dzieci ś. p. Teodora Zabielskiego, Jana i Otylii Zabielskich.

Dobra Cwitowa będą niżej ceny szacunkowej 47.614 zł. wal. austr., jednakowoż nie niżej jak za 30.000 zł. w. a. sprzedane. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa dóbr w sumie 47.614 zł. w. a. Wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mające wynosi 2500 zł. w. a. w gotówce lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, lub w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego lub austryackiego banku narodowego, lub innych banków hipotecznych monarchii austryackiej, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych. — Resztę warunków i akt oszacowania dóbr można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obydwie strony, wszystkich wierzycieli hipotecznych wiadomych, tudzież wszystkich tych, którzyby po dniu 2go maja 1869 do tabuli krajowej weszli, lub którymby niniejsza uchwała z jakiejkolwiek przyczyny albo wcale nie, lub zapóźno doręczonaby była, przez kuratora p. adwokata Dr. Kohna z substytucyą p. adwokata Dr. Ehrlicha i przez edykta.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 27. września 1870.

(2672) Edykt. (2)

Nr. 5695. Ces. król. miejs. deleg. sąd powiatowy dla okolic miasta Lwowa niniejszem rozpisuje na zaspokojenie pretensyi wysokiego skarbu w kwotach 216 zł. 92 kr., 484 zł. 44 kr., 6 zł. 80 kr. w. a. z przynależytościami przymusową sprzedaż 1/3 części realności pod L. 61 w Jaryczowie nowym położonej, do dłużników Jankla Feder i Perli Freude Feder należącej, w drodze publicznej licytacyi w 2ch terminach, na dniu 15. grudnia 1870 i na dniu 10go lutego 1871, każdą razą o godzinie 10tej przed południem odbyć się mającą.

Cenę wywołania 1/3 części tejże realności stanowi suma szacunkowa 100 zł. w. a.

Chcący ubiegać się przy licytacyi złożą do rąk komisyi sądowej wadyum wynoszące 10 procentów ceny szacunkowej, a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Bliższe warunki tej licytacyi przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Lwów, dnia 30. października 1870.

(2675) Edykt. (2)

Nr. 10317. Ces. król. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem Stanisława Wengerta, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że Anna i Michał Swierczyńscy przeciw niemu na dniu 12. października 1870 do l. 10317 pozew o eliminowanie sumy 800 zł. m. k. czyli 840 zł. w. a. bez procentów z tabeli płatniczej realności pod Nr. 17/14 w Samborze położonej podali, w skutek którego dzień sądowy do rozprawy słownej na 23go grudnia 1870 o 10tej godzinie rano wyznaczony, i dla jego zastępstwa i na jego koszt i niebezpieczeństwo pan adwokat Dr. Pawliński z substytucyą p. adwokata Dr. Kohna za kuratora ustanowiony został.

Z c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 18. października 1870.

(2680) Edykt. (2)

L. 19137. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Teresę hr. Bobrowską, że przeciw niej tudzież przeciwko fundacyi Hallerowskiej jako właścicielce dóbr Dwory z przynal. Jan Żak & Cons. o oddanie parceli łąki Nr. 14 Wykopalisko zwanej w Monowicach położonej, pod dn. 8. marca 1868 liczby 4302 wnieśli pozew, w załatwieniu którego, tudzież podania z dnia 25. sierpnia 1870 do liczby 16510, do wniesienia obrony termin 90 dni naznaczono.

Gdy miejsce pobytu pozwanej pani Teresy hr. Bobrowskiej jest niewiadome, przeto c. k. sąd w celu zastępywania pozwanej Teresy hr. Bobrowskiej na koszt i niebezpieczeństwo jej tutejszego p. adwokata Dra. Wilkosza kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sama stanęła lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla zastępcy udzieliła, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków, dnia 25. października 1870.

(2679) Edict. (2)

Nr. 2314. Vom k. k. Bezirksgerichte Ropczyce wird bekannt gemacht, daß Moses Alster aus Ropczyce unterm 11. August 1870 Zahl 2314 wider die liegende Nachlaßmasse des Josef Alster eben da die Klage wegen Zahlung der Darlehenssumme 35 fl. öst. Währ. ausgetragen hat, worüber zur Sumar-Rechtsverhandlung die Tagfahrt auf den 6. December 1870 10 Uhr Vormittags angeordnet worden ist.

Zur Vertretung der belangten Nachlaßmasse wird Osias Alster zum Curator bestellt und die Interessenten erinnert, daß sie die erforderlichen Behelfe dem Curator mitzutheilen oder ihren Sachwalter anzuzeigen haben, widrigens sie die aus dieser Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Ropczyce, den 10. October 1870.

(2673) Ogłoszenie. (2)

Nro. 78. Na dniu 21. listopada b. r. i dni następnych każdą razą o godzinie 10. przed południem sprzedane będą w drodze publicznej licytacyi 1230 sztuk akcyi czerlańskiej fabryki papieru w kancelaryi c. k. notaryusza Strzelbickiego pod l. 17. miasta we Lwowie, a to w partyach po 25 sztuk za gotówkę natychmiast złożyć się mającą. Cena wywołania będzie nominalna wartość, a w razie nieotrzymania takowej, będą akcye i niżej wartości nominalne sprzedawane.

Lwów 10. listopada 1870.

(2670) — Edykt. (2)

Nro. 57.380. C. k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia p. Izraela Wittels, że przeciw niemu wydany został na prośbę filii c. k. uprzyw. austr. zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu nakaz zapłacenia sumy wekslowej 1105 zł. w. a. z przyn. z 1. listopada 1870 l. 56.062 — a gdy istnieje niebezpieczeństwo, że nie można będzie ten nakaz przedtem doręczyć pozwanemu nim zadawnienie zapadnie, przeto na niebezpieczeństwo i koszt skarżącego ustanawia się dla pozwanego kuratora w osobie p. adwokata Dr. Malinowskiego z substytucyą p. adwokata Dr. Smolki, któremu nakaz zapłaty doręcza się.

Wzywa się zatem p. Izraela Wittels, ażeby zainformował należycie kuratora, lub innego mianował zastępcę.

Lwów dnia 9. listopada 1870.

(2677) Edykt. (2)

Nro. 8349. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie czyni niniejszym edyktem wiadomo, iż p. Jakób Lenobel pod dniem 26. października do l. 8349 przeciw Herschowi Liebreich o zapłacenie sumy wekslowej 421 zł. 83 c. a. w. zpn. pozew w tutejszym c. k. sądzie wniósł wskutek czego uchwałą z dnia 2. listopada 1870 l. 8349 wydanym został nakaz zapłaty. — Ponieważ miejsce pobytu zapozwanego Herscha Liebreicha nie jest wiadomem, przeznaczył więc sąd dla zastępstwa zapozwanego tutejszego pana adw. Dr. Warteresiewicza z substytucyą p. adw. Dr. Heynego i pierwszemu z nich wydany nakaz zapłaty doręczył.

Wzywa się przeto zapozwanego niniejszym edyktem, ażeby w przeznaczonym czasie albo sam się stawił, lub potrzebną informacyę, postanowionemu dlań kuratorowi udzielił, lub też innego obrońcę obrał i o tem sądowi oznajmił, inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 2. listopada 1870.

(2678) Obwieszczenie licytacyi. (2)

Nro 5250. C. k. sąd powiatowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu ściągnięcia należytości 14 zł. 47 kr., 2 zł. 44 kr. i 10 zł. 22 kr. w. a. W. P. Julianowi B. Heydel przyznanych, odbędzie się w budynku sądowym dnia 24. listopada 1870, 9. grudnia i 23. grudnia 1870 o 10. godzinie przed południem publiczna przymusowa przedaż realności pod N. k. 59-25 w Debesławcach położonej Piotrowi Flejczuk własnej.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za cenę szacunkową lub wyższą, na 3 raz i za niższą przedaną będzie.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Kołomyja, dnia 10. października 1870.

(2676) Edykt. (2)

Nro. 10316. C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem Stanisława Wengerta z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że Anna i Michał Swierczyńscy przeciw niemu na dniu 12. października 1870 do l. 10316 pozew o eliminowanie sumy 800 zł. m. k. czyli 840 zł. w. a. bez procentów z tabeli płatniczej realności nr. 17/14 w Samborze podali — w skutek którego dzień sądowy do rozprawy słownej na 23. grudnia 1870 o 10 godzinie rano wyznaczony i dla jego zastępstwa i na jego koszt i niebezpieczeństwo adwokat Dr. Pawliński z substytucyą adwokata dra Kohna za kuratora ustanowiony został.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, 18. października 1870.

(2666) Obwieszczenie (3)

L. 47699. Z powodu panującego księgosuszu w Galicyi zamknął królewski rząd pruski w Opolu rozporządzeniem z dnia 28. października roku 1870 granicę pruską od przejścia kolei żelaznej koło Gorczałkowiec w obwodzie Peszyńskim (Pless), aż do przejścia gościńca cłowego koło Neudek w obwodzie Bilomskim (Beuthen), co do wszelkich komunikacyi, włącznie kolej żelaznych i gościńców cłowych.

Nie wolno zatem przez tę przestrzeń granicy wprowadzać:

1. Bydła wszelkiego rodzaju, niewyjąwszy owcy i kozy, a trzody chlewne mogą być wprowadzane tylko wagonami.

2. Zakazowi wprowadzenia podlegają także świeże, choćby i zamarzłe skóry bydlęce, rogi i kopyta, mięso, kości, łój, jeżeli nie są zapakowane w beczkach, nieprana wełna, jeżeli niezapakowana w workach i gałgany.

Przekroczenia tego zakazu karane będą podług przepisów kodeksu karnego pruskiego.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7. listopada 1870.

(2665) Edykt. (3)

Nr. 60286 ex 1868. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem ogłoszeniem do wiadomości podaje, iż na prośbę Leonarda hr. Pinińskiego o wyekstabulowanie sumy 4000 zł. m. k. z procentami i innemi połączonemi prawami z stanu biernego części dóbr Iwanówka wedle Dom. 158. pag. 103. n. 118. on. i Dom. 158. pag. 112. n. 124 on. na tejże na rzecz Scheindli Margulies zam. Lukaczer zabezpieczonej, do c. k. sądu krajowego do l. 17341 ex 1868 wniesionej, uchwałą pod dniem 18. kwietnia do l. 17341 zapadłą, na proszoną ekstabulacyę zezwolił i wykonanie tejże uchwały tabuli krajowej polecił. — Gdy zaś miejsce teraźniejszego pobytu Scheindli Margulies zam. Lukaczer nie jest wiadome, postanawia się tejże obrońcę z urzędu w osobie p. adwokata Dr. Koliszera z zastępstwem p. adwokata Dr. Rechena, któremu zarazem powyższa uchwała doręcza się.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 5. grudnia 1868.

(2656) **Licitations-Ankündigung.** (3)

Nro. 17795. Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnów wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß die Einhebung der k. k. allgemeinen Verzehrungssteuer vom Fleische und Weine nach der Tarifsclasse in Pachtbezirken, und zwar:

1. Für Fleisch: Bochnia, Dąbrowa, Niepołomice, Radomyśl mit Jastrząbka, Ryglice, Tarnów, Tuchów, Wiśnicz mit Łapanów, Żabno und Zakluczyn.

2. Für Wein: Brzesko, Dembica, Niepołomice, Wojnicz, Żabno und Zakluczyn, nach dem Kreisschreiben vom 5. Juli 1829 Zahl 5039, und dem demselben beigefügten Anhange, dann noch den später kundgemachten und in der Folge noch kundzumachenden Bestimmungen, sowie nach dem Gesetze vom 17. August 1862 und dem darin enthaltenen Tarife, auf die Dauer eines Jahres, nämlich vom 1. Jänner 1871 bis Ende December 1871 mit stillschweigender Erneuerung auf das weitere zweite und dritte Jahr im Falle der unterbliebenen Aufkündigung, im Wege der öffentlichen Versteigerung verpachtet wird.

Den Pachtunternehmern wird zu ihrem Benehmen vorläufig Folgendes bedeutet:

1. Die Versteigerung wird an den in dem angeschlossenen Verzeichnisse angegebenen Tagen vorgenommen, und wenn die Verhandlung zur Beendigung nicht kommen sollte, in der weiters zu bestimmenden und bei der Versteigerung bekannt zu machenden Zeit fortgesetzt werden.

2. Der Fiscalpreis ist aus dem erwähnten Verzeichnisse zu entnehmen bestimmt.

3. Zur Pachtung wird Jedermann zugelassen, der nach den Gesetzen und der Landesverfassung zu derlei Geschäften geeignet ist. Für jeden Fall sind Jene hievon ausgenommen, welche wegen eines Verbrechens zur Strafe verurtheilt wurden.

Minderjährige, dann contractbrüchige Gefällspächter, sowie auch Diejenigen, welche zu Folge des Strafgesetzes über Gefällsübertretungen wegen Schleichhandel oder einer schweren Gefällsübertretung in Untersuchung gezogen und gestraft wurden, werden zu der Licitation nicht zugelassen.

4. Diejenigen, welche an der Versteigerung Theil nehmen wollen, haben den dem 10ten Theile des Fiscalpreises gleichkommenden Betrag im Baaren, oder in k. k. Staatspapieren, welche nach den bestehenden Vorschriften berechnet und angenommen werden, als Vadium der Licitations-Commission vor dem Beginne der Feilbietung zu übergeben. Der erlegte Betrag wird ihnen, mit Ausnahme Desjenigen, der den höchsten Anbot gemacht, und welcher bis zur erfolgten Erledigung des Versteigerungsactes in Haftung bleibt, nach dem Abschluße der Versteigerung zurückgestellt.

5. Es werden auch schriftliche Anbote von den Pachtlustigen angenommen; derlei Anbote müssen jedoch mit dem Vadium belegt sein, den bestimmten Preisbetrag, und zwar nicht nur in Ziffern, sondern auch in Buchstaben ausgedrückt enthalten, und es darf darin keine Clausel vorkommen, die mit den Bestimmungen dieser Ankündigung und mit den übrigen Pachtbedingnissen nicht im Einklange wäre.

Diese schriftlichen Offerten müssen zur Vermeidung von willkührlichen Abweichungen von den Pachtbedingungen folgendermaßen verfaßt sein:

„Ich Unterzeichneter biete für den Bezug der „Verzehrungssteuer von (hier ist das Pachtobject „sammt dem Pachtbezirke genau nach dieser Licita-„tions-Ankündigung zu bezeichnen) auf die Zeit „vom bis den Pacht-„schilling von fl. kr. österr. Währ., „Sage: Gulden kr. österr. Währ. „mit der Erklärung an, daß mir die Licitations- und „Pachtbedingnisse genau bekannt „sind, welchen ich „mich unbedingt unterziehe und für den obigen An-„bot mit dem beiliegenden 10percentigen Vadium „von fl. kr. öst. W. hafte."

So geschehen zu am ten 18

Unterschrift, Charakter und Wohnort des Offerenten.

Diese Offerten sind vor der Licitation bei dem Vorsteher der Finanz-Bezirks-Direction in Tarnów den Tag vor der Licitation bis 2 Uhr Nachmittags versiegelt zu überreichen, und werden, wenn Niemand mehr mündlich licitiren will, eröffnet und bekannt gemacht, worauf dann die Abschließung mit dem Bestbieter erfolgt. Wenn der mündliche und schriftliche Anbot auf gleichen Betrag lauten, so wird dem ersteren der Vorzug gegeben; bei gleichen schriftlichen Offerten entscheidet die Losung, die sogleich an Ort und Stelle nach der Wahl der Licitations-Commission vorgenommen werden wird.

6. Wird bei der mündlichen oder schriftlichen Versteigerung nicht wenigstens der Fiscalpreis erreicht, so wird die Versteigerung entweder auf einen anderen Tag verschoben, oder es wird den anwesenden Personen angekündigt, daß noch bis zu einer festgesetzten Stunde desselben Tages mündliche oder schriftliche Anbote gegen Nachweisung des erlegten Vadiums angenommen werden.

Der bei dieser abgebrochenen Licitation verbliebene Bestbieter wird jedoch von seinem Anbote nicht enthoben, und sein Vadium bleibt einstweilen in den Händen der Licitations-Commission. Zur festgesetzten Stunde werden die bis dahin eingelangten Anbote geprüft, und wenn hiebei ein Bestbot erzielt wird, der den Fiscalpreis erreicht oder übersteigt, so ist die Versteigerung geschlossen.

7. In Ermanglung eines dem Fiscalpreise gleichkommenden Anbotes wird auch ein minderer Anbot zur Versteigerung angenommen.

8. Nach förmlich abgeschlossener Licitation werden nachträgliche Anbote nicht angenommen werden.

9. Wer nicht für sich, sondern im Namen eines Andern licitirt, muß sich mit einer gerichtlich legalisirten speciellen Vollmacht bei der Licitations-Commission ausweisen und ihr dieselbe übergeben.

10. Wenn Mehrere in Gesellschaft licitiren, so haften für den Anbot Alle für Einen und Einer für Alle.

11. Der Licitationsact ist für den Bestbieter durch seinen Anbot, für das Aerar aber von der Zustellung der Ratification verbindlich.

12. Der Ersteher hat vor dem Antritte der Pachtung, und zwar längstens 8 Tage nach der ihm bekannt gemachten Ratification der Pachtversteigerung den 4ten Theil des für ein Jahr bedungenen Pachtschillings an der Verzehrungssteuer als Caution im Baaren, oder in öffentlichen Obligationen, welche in der Regel nach dem zur Zeit des Erlages bekannten börsemäßigen Curswerthe, oder in Staatsanlehen-Losen, ebenfalls nach dem Curswerthe, jedoch nicht über ihren Nennwert angenommen werden, oder in einer von der zur Leitung der Gefälle berufenen Behörde annehmbar befundenen Pragmatical-Hypothek zu erlegen, und wird sodann in das Pachtgeschäft eingeführt werden.

13. Was die Pachtschillingszahlung anbelangt, so wird dieselbe in gleichen monatlichen Raten am letzten Tage eines jeden Monats, und wenn dieser ein Sonn- oder Feiertag ist, am vorausgegangenen Werktage an die bezeichnete Casse zu leisten, und bei Versäumung der festgesetzten Zeit die Verzugszinsen mit sechs von Hundert zu entrichten sein.

14. Die übrigen Pachtbedingnisse können überdieß bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnów in den gewöhnlichen Amtsstunden vor der Versteigerung eingesehen werden, und werden auch bei der Licitation den Pachtlustigen vorgelesen werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction.

Tarnów, am 5. November 1870.

Verzeichniß

der zu verpachtenden Fleisch- und Wein-Verzehrung im Pachtbezirke des Tarnower Finanz-Bezirkes für das Jahr 1871.

Post-Nr.	Pachtbezirk	Object	Fiscalpreis fl.	Fiscalpreis kr.	Vadium fl.	Vadium kr.	Licitationstag	Termin zur Ueberreichung der schriftlichen Offerten
1	Bochnia	Fleisch	6340	66	653	.	17. November 1870	16. November 1870.
2	Brzesko	Wein	65	.	7	.	18. „ „	17. „ „
3	Dembica	detto	365	.	37	.	21. „ „	20. „ „
4	Dąbrowa	Fleisch	2850	.	285		22. „ „	21. „ „
5	Niepołomice	detto	1225	.	123	.	23. „ „	22. „ „
6	detto	Wein	100	.	10	.		
7	Radomyśl	Fleisch	2511		252	.	24. „ „	23. „ „
8	Ryglice	detto	251	55	26	.		
9	Tarnow	detto	18630		1863	.	25. „ „	24. „ „
10	Tuchów	detto	1104	.	111	.	28. „ „	27. „ „
11	Wiśnicz	detto	3321	83	333			
12	Wojnicz	Wein	89	.	9	.	29. „ „	28. „ „
13	Żabno	Fleisch	1807	.	181	.	30. „ „	29. „ „
14	detto	Wein	40	.	4	.		
15	Zakliczyn	Fleisch	786	25	79	.	1. December 1870	30. „ „
16	detto	Wein	118	50	12	.		

bis 2 Uhr Nachmittags.

(2614) **Ogłoszenie konkursu.** (2)

L. 343-Praes. W celu obsadzenia posady budowniczego miejskiego przy magistracie krakowskim ogłasza się ponownie na mocy postanowienia Rady miejskiej z dnia 1. października 1870 r. konkurs po dzień 15. grudnia 1870 trwający.

Ubiegający się o posadę tę, do której płaca 1500 zł. w. a. jest przywiązaną, winni są podania swoje do Rady miejskiej na ręce Prezydenta miasta wystosować i w takowych wykazać wiek, miejsce urodzenia i przebieg życia, oraz dołączyć świadectwa z odbytych nauk technicznych i ze złożonych egzaminów praktycznych dla tej kategoryi urzędnikow państwa przepisanych.

Kandydaci spokrewnieni lub spowinowaceni z urzędnikami Magistratu Krakowskiego, winni są stopień pokrewieństwa lub powinowactwa wykazać.

Nadmienia się wreszcie, że urzędnikom Magistratu Krakowskiego zapewnionem jest prawo do emerytury według przepisów dla urzędników państwa wydanych.

Kraków, dnia 2. listopada 1870.

(2654) **Obwieszczenie.** (3)

L. 4979. C. k. sąd powiatowy dla okolic Lwowa delegowany w sprawach obywatelskich podaje do publicznej wiadomości, że w skutek odezwy c. k. sądu krajowego jako wekslowego z dnia 22. grudnia 1869 l. 56443 na zaspokojenie wywalczonej przez Kasyla Seiferta przeciw Jurkowi Kaliniakowi kwoty 24 zł. wraz z 6proc. od dnia 26. sierpnia 1866 liczyć się mającemi, tudzież kosztów sądowy w kwocie 2 zł. 84 kr., niemniej kosztów egzekucyi 1 zł. 34 kr., 1 zł. 84 kr., 3 zł. 46 kr. i 6 zł. 78 kr. przyznanych, przymusowa sprzedaż realności do Jurka Kaliniaka należącej, w Zarudcach pod l. 124 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 15. grudnia 1870, 14. stycznia i 10. lutego 1871, zawsze o godzinie 9tej rano.

Bliższe warunki tej licytacyi można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze podczas urzędowych godzin. — Do tej licytacyi wzywa się chęć kupienia mających.

Lwów, dnia 3. października 1870.

(2649) **Ogłoszenie.** (3)

Nro 6820. C. k. sąd powiatowy w Kossowie ogłasza niniejszym, iż celem ściągnienia należącej skarbowi loteryjnemu od Jośla Krumholz sumy 188 złr. 64 kr. w. a. z 4% odsetkami zwłoki od 7. sierpnia 1866 aż do dnia zapłaty liczyć się mającemi tudzież kosztów sporu w ilości 3 złr., 3 złr. i 4 złr. w. a. przyznacza się do publicznej sprzedaży realności w Kossowie pod l. d. 2-277 i 3-161 położonych, dawniej leżącej masy śp. Josla Krumholza obecnie zaś Dawida i Nussyma Krumholzów własnych trzeci termin na dzień 20. grudnia 1870 o godz. 10. z rana z tym dodatkiem, iż realności te na tym terminie także niżej ceny szacunkowej za jaką bądź cenę sprzedane zostaną, pod następnemi sprzedaż ułatwiającemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa realności rzeczonych, aktem oszacowania z dnia 26. listopada 1869, w ilości 2500 złr. mówię dwa tysięcy pięćset złr. a. w. zbadana.

2. Każdy chęć kupienia mający, winien złożyć do rąk sądowej komisyi licytacyjnej 10% ceny wywołania w gotówce, lub w państwowych papierach, listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego podług kursu dziennego, lub nareszcie w książeczkach kasy oszczędności podług nominalnej wartości, jako zadatek, który na korzyść najwięcej ofiarującego zostanie zatrzymany, i wrazie jeśli takowy z gotówki się składa, do pierwszej raty ceny kupna wliczony, innym zaś licytantom po odbyciu licytacyi zwrócony.

3. Nabywca największą cenę ofiarujący, winien złożyć pierwszą połowę ceny kupna do której się wlicza także złożony w gotówce zadatek, w przeciągu dwóch miesięcy, drugą połowę zaś w przeciągu czterech miesięcy licząc od dnia przyjęcia protokołu do sądowej wiadomości.

Resztę warunków w tu sądowej registraturze przejrzeć, zaś o zabezpieczonych ciężarach, o podatkach i innych rządowych należytościach z tych realności płacić się mających w urzędzie ksiąg gruntowych i w c. k. urzędzie podatkowym Kossowskim wiadomość powziąść można.

Kossów, dnia 30. października 1870.

(2625) **Amortyzacya wekslu.** (3)

Nr. 13606. Ces. król. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie na podanie p. Scheindli Dienstag wzywa każdego, ktokolwiekby posiadał zagubiony weksel z daty Mielec 30go września 1869 na sumę 820 złr. w. a. opiewający, za dwa miesiące od daty na zlecenie własne wystawiciela Samuela Dienstag płatny, i podpisami na pierwszej stronie: Samuela Dienstaga jako wystawiciela i Jędrzeja Misona jako akceptanta, zaś na odwrotnej stronie indosanta Samuela Dienstaga zaopatrzony, na rzecz Scheindli Dienstag żyrowany, albo rościł sobie jakie pretensye z niego, aby wspomniony weksel w przeciągu dni 45 tutejszemu c. k. sądowi handlowemu przedłożył, inaczej tenże weksel na powtórne żądanie proszącej po upływie powyższego terminu umorzonym będzie.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 27. października 1870.

(2655) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 592. Wydział Lwowskiej Izby adwokatów podaje do wiadomości, że p. Dr. Adolf Holzer wpisany został dnia 5. listopada 1870 do listy adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 5. listopada 1870.

(2582) **Edykt.** (3)

Nro. 37568. Ces. król. lwowski Sąd krajowy p. Aurelego Wiedwald niniejszym edyktem zawiadamia, że wskutek pośby pp. Jana i Emilii małżonków Mazur, tudzież Michała i Maryi małżonków Mazur, z dnia 16. lipca 1870 do l. 37568 temuż uchwałą z d. 6. sierpnia 1870 do l. 37568 polecono, ażeby w 14 dniach wykazał, że uskuteczniona na rzecz jego w stanie biernym dóbr Jaworowa górna i dolna dom. 396 p. 148 n. 212 on. prenotacya sumy 300 złr. w. a. jest usprawiedliwioną lub w toku usprawiedliwienia się znajduje, w przeciwnym bowiem razie wymazaną zostanie.

Ponieważ miejsce pobytu p. Aurelego Wiedwald jest nieznane, przeto dla niego i na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. p. dra Pfeiffera z zastępstwem adw. p. dra Wolskiego za kuratora ustanawia i jemu tąż uchwałę tabularną doręcza się.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, 6. sierpnia 1870.

Doniesienia prywatne.

Kundmachung.

Im Monate Jänner des Jahres 1871 findet in Wien die General-Versammlung der Actionäre der privil. österr. Nationalbank Statt.

An dieser Versammlung können nur jene Actionäre Theil nehmen (§§. 32 und 33 der Statuten), welche österreichische Unterthanen sind, in der freien Verwaltung ihres Vermögens stehen, und **zwanzig auf ihren Namen lautende, vor dem Juli 1870 datirte Actien** besitzen. **Diese Actien sind** mit den dazu gehörigen Coupons-Bogen **im Monate November l. J.** bei der Depositen-Casse der Bank in Wien **zu hinterlegen** oder **vinculiren** zu lassen.

Wird die Hinterlegung dieser Actien bei einem Filiale der Bank gewünscht, so wolle diess der Bank-Direction in Wien bis längstens 9. November l. J. schriftlich angezeigt werden.

Von der Theilnahme an der General-Versammlung sind Diejenigen ausgeschlossen, über deren Vermögen einmal der Concurs oder das Ausgleichs-Verfahren eröffnet worden ist, und welche bei der darüber abgeführten gerichtlichen Untersuchung nicht schuldlos erkannt wurden, oder welche durch die Gesetze für unfähig erkannt sind, vor Gericht ein giltiges Zeugniss abzulegen.

Jedes Mitglied der General-Versammlung (§. 37 der Statuten) kann nur in eigener Person und nicht durch einen Bevollmächtigten erscheinen, hat auch bei Berathungen und Entscheidungen, ohne Rücksicht auf die grössere oder geringere Anzahl von Actien, die ihm gehören, und wenn es auch in mehreren Eigenschaften an der Versammlung Theil nehmen würde, nur Eine Stimme.

Lauten aber Actien auf moralische Personen, auf Frauen oder auf mehrere Theilnehmer, so ist derjenige berechtigt, in der General-Versammlung zu erscheinen, und das Stimmrecht auszuüben (§ 38 der Statuten), welcher sich mit einer Vollmacht der Actien-Eigenthümer, sofern diese österreichische Unterthanen sind, ausweiset.

Tag und Stunde der General-Versammlung, so wie der Ort, an welchem selbe Statt findet, werden rechtzeitig bekannt gemacht werden.

Wien, am 28. October 1870.

Pipitz,
Bank-Gouverneur.

Stern,
Bank-Director.

(2659)

Z c. k. galic. drukarni rządowej.